

Leśnicy pikietowali przed Sejmem

Dodano: 22.11.2017

22 listopada br. przed Sejmem zebrali się leśnicy, by wyrazić poparcie dla ministra środowiska Jana Szyszko. Szef resortu zabrał głos podczas manifestacji.



Po południu przed budynkiem parlamentu przy Wiejskiej zebrali się między innymi pracownicy Lasów Państwowych, leśnicy, myśliwi, związkowcy. Zebrani wyrażają solidarność z ministrem i decyzjami w sprawie działań na terenie Puszczy Białowieskiej.

Manifestujący mają ze sobą transparenty. Na jednym z nich widnieje napis "Szyszko = równowaga w lesie i przyrodzie".

Do leśników wyszedł minister Szyszko. - Prawda jest taka, jaka jest zapisana w księgach, jak jest zapisana w pamięci ludzi. Prawda jest taka, że to leśnicy, miejscowa ludność, polska szkoła ochrony przyrody ma rację ? i to jest prawda. Natomiast jeszcze jest normalność niezwykle potrzebna, polega na tym, że to nie człowiek jest największym wrogiem zasobów przyrodniczych, nie najwyższą formą ochrony jest nie wycinać drzew i nie zabijać zwierząt, tylko normalnością jest, co powiedział ksiądz Tomasz: czyńcie sobie ziemię poddaną ? oświadczył minister środowiska.

Przekonywał, że Polska jest wzorem pod tym względem dla całego świata. - Dzięki polskiemu leśnikowi, dzięki polskiemu rolnikowi, dzięki polskiemu myśliwemu, dzięki tej polskiej tradycyjnej wsi żeśmy w ten sposób gospodarowali zasobami przyrodniczymi, że mamy wszystkie gatunki występujące w tej strefie geograficznej i z wszystkich możemy korzystać ? stwierdził.

- Niech nas nikt nie poucza, jak mamy to użytkować, bo my w tej chwili jesteśmy w tym najlepsi - skwitował.

Źródło:TVN Warszawa

Komentarze (2)

Krzysztof S...

Proszę mi tylko powiedzieć którzy leśnicy pojechali na manifestacje dobrowolnie? Oczywiście oficjalnie wszyscy ale nikt się nie zapyta czy nie zrobił tego by nie stracić miejsca pracy. Jak to jest że nadleśniczy dostaje pismo z GDLP ilu ma leśników nominować do wyjazdu a Ci jak jeden mąż ochoczo podążają do warszawy manifestować by nie stracić posady.

Hieronim W...

Jak znamy życie,to leśnicy chętnie jadą na takie manifestacje ponieważ jest to w ich interesie,tj.utrzymanie ich status quo.Minister jest za utrzymaniem tej zielonej monopolistycznej biurokracji,więc popierając ministra popierają siebie. LP. nadużywają swojego monopolu bez skrupułów,kto nie wierzy niech pyta "ZULowców" oraz ich robotników. Natomiast to co powiedział to stuprocentowa prawda,komuniści unijni nie chcą normalnej gospodarki leśnej ani rolnej w Polsce.